



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(87)

9. posiedzenie
Komisji Ustawodawstwa
i Praworządności
w dniu 16 stycznia 2002 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Pierwsze czytanie zgłoszonego przez grupę senatorów projektu uchwały Senatu w 20. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego.
2. Zakres i organizacja pracy komisji nad projektem ustawy budżetowej na rok 2002.

(Początek posiedzenia o godzinie 14 minut 08)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodnicząca Teresa Liszcz)

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Otwieram posiedzenie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności poświęcone senackiej inicjatywie ustawodawczej. Chodzi mianowicie o projekt uchwały w 20. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego, skierowany do pierwszego czytania wyłącznie do naszej komisji.

O posiedzeniu komisji zawiadomieni zostali wszyscy senatorowie.

Czy do porządku obrad posiedzenia naszej komisji mają państwo jakieś uwagi, propozycje? Nie.

Wobec tego przystępujemy do rozpatrzenia tego punktu porządku obrad.

Proszę pana senatora Krzysztofa Piesiewicza o przedstawienie uzasadnienia projektu.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Druki były doręczone już wcześniej, ale są jeszcze zapasowe egzemplarze, więc nie powinno być żadnych problemów.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Krzysztof Piesiewicz:

Proszę państwa, uchwała jest trzyzdaniowa, krótka i niekontrowersyjna – taką mam przynajmniej nadzieję — zgłoszona w odpowiednim miejscu i czasie, choć ze względów proceduralnych rozważamy ją dopiero dzisiaj. Nie mam nic do dodania. Wydaje mi się, że treść jest jasna. Na marginesie powiem, że uwzględnia chyba również kontrowersje, które wokół tej rocznicy powstały – jeśli chodzi o oceny.

I dlatego w imieniu tych, którzy podpisali ten projekt, wnoszę o jego przyjęcie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Dziękuję.

Kto z państwa ma pytania dotyczące projektu?

Bardzo proszę, pani senator Krzyżanowska.

Senator Olga Krzyżanowska:

Pani Przewodnicząca, chciałabym zapytać, kiedy to wpłynęło do komisji.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Zaraz to ustalimy, zaraz sprawdzimy... Pismo nosi datę 13 grudnia, ale czy wpłynęło, czy zostało doręczone... Nie mam prezentaty z datą wpływu. Ale to było albo 13, albo 14 grudnia.

(Senator Olga Krzyżanowska: Czy można?)

Tak, proszę bardzo.

Senator Olga Krzyżanowska:

Ja o to pytam, bo wszyscy zdajemy sobie sprawę, że ta rocznica już minęła. Ze względów proceduralnych nie było to rozpatrywane na tamtym posiedzeniu, na którym – moim osobistym zdaniem, i może zdaniem wielu z nas – powinno. A szkoda, że pozostawało tak długo, o ile dobrze rozumiem, w komisji, dopiero dziś jest pierwsze posiedzenie na ten temat. W międzyczasie odbyło się już jedno posiedzenie Senatu i wtedy pan marszałek był uprzejmy powiedzieć, że projekt uchwały będzie tematem posiedzenia najbliższego. Wyrażam żal, że tak się nie stało. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Pani Marszałek, wytłumaczenie jest proste. Przede wszystkim zgodnie z art. 80 Regulaminu Senatu musi upłynąć co najmniej czternaście dni od dnia doręczenia wszystkim senatorom projektu ustawy do dnia pierwszego czytania. To już daje termin 27 grudnia. Dzisiaj mamy 16 stycznia. Dlaczego wyznaczyliśmy ten właśnie dzień, a nie, powiedzmy, 7 stycznia? Dlatego że planowano przyjazd wszystkich senatorów na przewidywane spotkanie z prezydentem Putinem i chciałam, żeby państwo senatorowie nie musieli przyjeżdżać dwa razy i żebyśmy to załatwili przy okazji... Zwłaszcza że nasze wcześniejsze posiedzenie nie przyspieszyłoby finalizacji całej sprawy, ponieważ posiedzenie Senatu, na którym mogłoby odbyć się drugie czytanie, będzie 30 stycznia, o czym było wiadomo. Oczywiście posiedzenie mogło być zaplanowane parę dni wcześniej, tyle że to oznaczałoby dodatkowy państwa przyjazd.

Poza tym chcieliśmy to posiedzenie połączyć ze posiedzeniem wspólnym naszej komisji i Komisji Emigracji i Polaków za Granicą, a ta komisja proponowała właśnie 16 stycznia w związku z przewidywanym na ten dzień posiedzeniem Zgromadzenia Narodowego.

I takie jest wyjaśnienie.

(Senator Olga Krzyżanowska: Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca.)

Dziękuję.

Bardzo proszę, czy są inne pytania?

Czy są chętni do zabrania głosu w dyskusji? Czy ktoś z państwa pragnie zabrać głos w sprawie projektu tej uchwały? Nie.

To może ja nawiążę krótko do wypowiedzi pani senator Krzyżanowskiej dotyczącej momentu, w którym rozpatrujemy projekt tej uchwały. Można było usłyszeć

opinie, że jest już po czasie, że uchwała jest jak nieaktualna. I chcę w tej sprawie powiedzieć, że nie sądzę, żeby tak było. Przecież chodzi o odnotowanie dwudziestej rocznicy, a w skali dwudziestu lat spóźnienie o tydzień czy o miesiąc nie sprawia, moim zdaniem, że uchwała staje się nieaktualna. To tyle w tej kwestii.

Państwo, jeśli dobrze rozumiem, nie chcą zabierać głosu. Mamy więc przystąpić do głosowania, prawda? I żadnej propozycji zmian też nie ma? Nie ma.

Wobec tego kto z państwa senatorów jest za rekomendowaniem Wysokiemu Senatowi projektu uchwały w 20. rocznicę stanu wojennego?

Kto z państwa jest przeciwny takiej treści sprawozdania, takiemu stanowisku?

Kto się wstrzymał od głosu?

A zatem 6 senatorów głosowało za, nikt nie był przeciw, a 2 wstrzymało się od głosowania.

Większością głosów zdecydowaliśmy, że w imieniu komisji będziemy rekomendować Wysokiemu Senatowi przyjęcie projektu uchwały o treści zaproponowanej przez senatorów wnioskodawców.

Jest jeszcze sprawa wyboru sprawozdawcy spośród członków komisji. W tym przypadku pan senator wnioskodawca nie może być senatorem sprawozdawcą, dlatego że nie jest członkiem komisji.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

W tym przypadku nie, ponieważ nie jest członkiem naszej komisji, a senator sprawozdawca musi być członkiem komisji, w imieniu której będzie sprawozdawał.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Pani senator Kurska.

Czy są inne kandydatury? Nie ma.

Czy ktoś jest przeciw? Nie.

Czy ktoś się wstrzymał? Też nie.

Rozumiem, że jednogłośnie powierzyliśmy obowiązki sprawozdawcy pani senator Annie Kurskiej.

Proszę państwa, wyczerpaliśmy ten punkt porządku obrad. Czy mają państwo jakieś inne sprawy dotyczące komisji?

(Rozmowy na sali)

Państwo nie, ale za to ja mam. Proszę członków komisji o pozostanie jeszcze na miejscach.

Czeka nas praca nad budżetem w tych dziedzinach, które leżą niejako w zakresie działania naszej komisji. I bardzo chciałabym, żeby członkowie komisji zgłosili się, najlepiej dobrowolnie, do referowania poszczególnych części. Przypomnę, jakie to części: część 01 „Kancelaria Prezydenta, w tym Krajowa Rada Sądownictwa”...

Podejrzewam, że pani senator, jako członek krajowej rady, miałaby pewnie ochotę to referować, prawda?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Zamyśliła się pani senator. Mówimy o referowaniu na posiedzeniu naszej komisji tych części budżetu, które leżą w zakresie jej działania i które będą uchwalane. I wymieniłam część 01 „Kancelaria Prezydenta, w tym Krajowa Rada Sądownictwa”.

(Senator Ewa Serocka: Tak, dobrze.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak? W takim razie odnotowujemy, że pani senator Serocka się zgadza.

I następne... Ja już wcześniej wyznaczyłam sobie kilka większych części, mianowicie Sąd Najwyższy, Instytut Pamięci Narodowej i tę największą, dotyczącą sądów powszechnych, czyli sprawiedliwości. I jeśli zdecydowanie nikt nie będzie chciał niczego z tej dziedziny, to ja to wezmę na siebie. Do wzięcia byłby bardzo wdzięczny temat – Naczelny Sąd Administracyjny i Trybunał Konstytucyjny. A następnie: rzecznik praw obywatelskich, generalny inspektor ochrony danych osobowych i Urząd do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Zdaje się, że specjalistów od budżetu wśród nas, obawiam się, nie ma wcale.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Bardzo proszę, Panie Senatorze, zapisuję: senator Smoktunowicz – NSA i Trybunał Konstytucyjny.

A co z częścią – rzecznik praw obywatelskich i generalny inspektor ochrony danych osobowych?

Pan senator Jaeschke jest zainteresowany.

A Urząd do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych?

Czy pan senator Czaja...

(Senator Gerard Czaja: Ja prowadzę w klubie sprawy Senatu, w związku z tym...)

Nie, nie, Kancelarii Senatu my nie mamy. Tu każda komisja rozpatruje części przypisane sobie.

A więc pan senator Czaja – urząd.

To co nam zostało? To chyba wszystko.

A może ktoś z państwa bardzo chciałby coś z tego, co ja sobie wyznaczyłam?

(Senator Andrzej Jaeschke: Ja się z panią senator Kozadą podzielę. Wezmę rzecznika praw obywatelskich, a pani senator dane osobowe).

A pan senator Balicki ma na coś ochotę? Jako przewodniczący swojej komisji pewnie ma wszystko... *(Wesołość na sali)* Ja tak myślałam, że pan ma dość swoich... Jeśli chodzi o budżet, to to jest sprawa gardłowa.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

W takim razie damy panu przewodniczącemu Balickiemu spokój.

Państwo się już podzielili między sobą...

Pani senator Kurska nic nie ma, czy tak?

(Senator Anna Kurska: Ja mam uchwałę.)

Ale to co innego! Pani senator próbuje wykpić się od spraw budżetowych – oczywiście żartuję.

To może Sąd Najwyższy, dobrze? Pani sędzi odstąpię część 04 „Sąd Najwyższy”.

Zostanie mi sprawiedliwość i Instytut Pamięci Narodowej.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Wiadomo już, że posiedzenie Senatu odbędzie się 30 stycznia. To wypada w środę, wyjątkowo w środę. Posiedzenie zaczyna się od jedenastej, więc po posiedzeniu Senatu nie ma kiedy... Przed posiedzeniem z kolei będzie za mało czasu. A więc jednak trzeba będzie spotkać się w dniu poprzedzającym posiedzenie. Albo we wtorek, albo w czwartek.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

We wtorek, tak? Ale będziemy pracować na projekcie, bo przecież Sejm nie podejmie jeszcze uchwały, zakładając przy tym, że Sejm go za bardzo nie zmieni. A to oznacza, że na tym się nie skończy. To będzie wstępne rozpatrzenie. Może się tak zdarzyć, że uchwalona ustawa będzie zgodna z projektem. Ale tak się zdarzyć nie musi. Zwykle są jakieś zmiany kosmetyczne. I tak będziemy musieli zebrać się drugi raz po uchwaleniu budżetu. Ale nie można czekać do tego czasu, bo wtedy jest go bardzo mało, a Senat i tak ma go mniej...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, cały Senat ma dwadzieścia dni w przypadku ustawy budżetowej.

Dobrze, a więc we wtorek. O której? Może o czternastej.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Nie wystarczy czasu? To zależy. Na małe części, na te budżety autonomiczne, takie jak Sąd Najwyższy, na pewno wystarczy. Więcej czasu trzeba na pewno na tę poświęconą sprawiedliwości.

To może o trzynastej.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

A więc ustaliliśmy: 29 stycznia, godzina 13.00, sala nr 176.

To mamy rozdzielone zadania dotyczące budżetu.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze podnieść jakieś kwestie na posiedzeniu komisji? Jeśli nie, to dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie i do zobaczenia na posiedzeniu 29 stycznia.

(Koniec posiedzenia o godzinie 14 minut 23)

